

Cześć Moi Drodzy! Z tej strony Paulina Lipiec. Witam was serdecznie w 49. odcinku podcastu Polski Daily. Tak, ja też nie mogę uwierzyć, że to już 49. odcinek! Od ponad dwóch lat pracuję nad tym podkastem i bardzo się cieszę, że słucham nie tak dużo osób! W dzisiejszym odcinku będę mówić na temat, który jest dla mnie jest bardzo interesujący, ale jeżeli interesujecie się polską kulturą, a w szczególności polską muzyką, to dla was też będzie ciekawy. Będę mówić o kultowych piosenkach z lat 80., rockowych piosenkach, których teksty znają wszyscy Polacy. I młodzi, i starsi. O piosenkach, które śpiewamy, kiedy jedziemy na piknik, kiedy siedzimy przy ognisku ze znajomymi albo kiedy organizujemy domówkę. Ale zanim zacznę mówić o tych piosenkach, chciałam wam powiedzieć o czymś, o czym bardzo rzadko w sumie mówię. O tym, że na mojej stronie [www.polskidaily.eu](http://www.polskidaily.eu) jest duża baza ćwiczeń dla uczniów na różnych poziomach, również dla poziomu średnio zaawansowanego. Są tam pliki PDF, które możecie wydrukować. One zawsze mają klucz odpowiedzi. Są też ćwiczenia interaktywne i oczywiście znajdziecie tam również transkrypcje odcinków podcastu. Dlatego warto się zarejestrować. Wystarczy wejść na stronę [www.polskidaily.eu/signup](http://www.polskidaily.eu/signup). No dobrze! A teraz przejdźmy do tematu odcinka!

Nie wiem jak wy, ale ja bardzo lubię piosenki, które opowiadają jakąś historię. Kiedyś takich piosenek było bardzo dużo, a teraz, mam wrażenie, że w radiu jest więcej piosenek. które po prostu mają być rytmiczne i proste/ W latach 80. w Polsce było bardzo dużo popularnych zespołów rockowych. Rock wtedy chyba wychodził nam najlepiej. Może dlatego, że była to muzyka dla zbuntowanych nastolatków w latach 80. W Polsce było naprawdę bardzo dużo rzeczy, przeciwko którym można było się buntować. To był czas komunizmu. To był czas kiedy w sklepach naprawdę brakowało produktów. Na początku lat 80. w Polsce był stan wojenny, czyli mobilizacja wojska spowodowana aktywnością ruchów demokratycznych, budzącej się demokracji. między innymi spowodowana ruchem Solidarność. Życie w stanie wojennym było bardzo trudne. Ciągłe kontrole milicji, godzina policyjna, braki w sklepach i wiele innych. Pokolenie ludzi urodzonych w latach 50. i 60. nie miało łatwej młodości, ale miało dobrą muzykę.

Pierwszą piosenkę, o której chcę wam opowiedzieć jest wielki hit zespołu Budka Suflera, który nazywa się *Jolka Jolka*. Posłuchaj fragmentu. [muzyka] Piosenka opowiada o rzeczywistości w Polsce w latach 80. Mężczyzna opowiada o gorących nocach, które spędzał z tytułową Jolką oraz o tym, że spotykali się w czasie, kiedy w Polsce było zaćmienie słońca. O tym, że ciągle brakowało benzyny i sugeruje też, że rzeczywistość emigracyjna w tamtych czasach nie była łatwa. Śpiewa, że była dziewczyna męża Jolki zdradziła go z autobusem Arabów. Większość Polaków nie wie,

o co chodzi w tym wersie. Dlaczego ta kobieta zdradziła swojego chłopaka z autobusem Arabów? A tak naprawdę chodzi tutaj o to, że kiedy Polacy wyjeżdżali na emigrację, mieli szansę spotkać się z ludźmi z innych kultur i z innych krajów, i bardzo często nawiązywali z nimi głębsze relacje, wchodzili z nimi w związki i ten biedny sfrustrowany mężczyzna opowiadał o tym, że dziewczyna go zdradziła z wieloma Arabami - z autobusem Arabów. Być może dlatego teraz Polacy nie przepadają za Arabami, bo zabierają im kobiety.

Na początku dziennikarze radiowi uważali, że ta piosenka nie będzie hitem, że tekst jest w sumie głupi i banalny, ale pewien dziennikarz w Polskim Radiu Trójka zaczął puszczać tę piosenkę bez podawania tytułu, bez podawania wykonawcy. Ponieważ mężczyzna, który śpiewał tę piosenkę był w nowym wokalistą. Słuchacze radia na początku nie mogli rozpoznać kto ją śpiewa i co to za zespół i przez to zostali tak zaintrygowani, że zaczęli dopytywać, zaczęli dzwonić i pytać, kto śpiewa tą piosenkę. I przez tą taką tajemnicę, którą ten dziennikarz wykreował piosenka okazała się wielkim hitem i chyba jest największym hitem na właśnie takich spotkaniach - przy ognisku, z gitarą. Wszyscy Polacy znają refren *Jolka Jolka pamiętasz lato ze snu...*

Następną piosenką, która jest dobrym rywalem Jolki, ale jest trochę bardziej smutna i wolna, jest *Autobiografia* zespołu Perfect. Niektórzy nazywają ten piosenkę hymnem Solidarności i stanu wojennego, ponieważ tak jak *Jolka* powstała w 1982 roku i tak jak w przypadku *Jolka Jolka* nikt nie wierzył, że ta piosenka osiągnie sukces, bo po raz kolejny jej tekst i ta historia nie trzymały się kupy, to znaczy trochę nie miały sensu. Miały bardzo dużo dziwnych aluzji. Musicie wiedzieć, że Polskiego Radia Trójki słuchali w tamtym czasie nastolatki i studenci, bo to było radio alternatywne, więc oni nie zrozumieli aluzji w tym tekście. Tekst piosenki *Autobiografia* nawiązuje do dzieciństwa w latach pięćdziesiątych. Piosenkarz śpiewa piosenkę Elvisa Presleya *Blues Suede Shoes*. Nawiązuje do radia Luksemburg. Nawiązuje do momentu w latach pięćdziesiątych, kiedy komuniści darowali kary niektórym więźniom politycznym. Żadnej z tych aluzji nie rozumiała ówczesna młodzież, ale zinterpretowali tę piosenkę na swój własny sposób. Uznali, że tekst tej piosenki jest o szarym i trudnym życiu w latach osiemdziesiątych i pokochali ją. Zresztą nie ma co się dziwić, bo ta piosenka była tak zwaną pościelówką, czyli wolną piosenką, przy której pary mogły się przytulać na ówczesnych domówkach, czyli prywatkach. Według mnie ta piosenka naprawdę wpada w ucho, a wy co myślicie? Posłuchajcie fragmentu [muzyka]

Kolejna piosenka pochodzi z roku 1982, czyli jest rówieśniczką *Jolka Jolka* i *Autobiografii*. Ta piosenka nosi tytuł *Przeżyj to sam* i została nagrana przez zespół Lombard. Jeśli posłuchacie dobrze tekstu tej piosenki to zrozumiecie, że opowiada historię człowieka, który jest bierny, które

obserwuje wydarzenia polityczne tylko przez telewizor. Na początku obserwuję to bez reakcji. Widzi, że strajkujący wychodzą na ulice, że walczą o demokrację. Aż w końcu przychodzi moment, kiedy myśli, że musi sam wziąć udział w tych wydarzeniach, że nie może być bierny i właśnie o tym jest refren tej piosenki, który mówi *Przeżyj to sam*.

Za tekstem tej piosenki też stoi trochę interesująca historia, bo jego autor Andrzej Sobczak, kiedy został poproszony o napisanie go, chciał stworzyć bardzo konkretny i mocny utwór. I taki napisał tylko że oczywiście cenzura go nie zaakceptowała. Kiedy zabrał się za pisanie drugiego utworu też wiedział, że naraża się milicji, ale nie mógł przeżyć tego, co dzieje się w kraju, bo to był właśnie stan wojenny, moment, kiedy ludzie wychodzili na ulicę, protestowali, a milicja reagowała siłą. W stanie wojennym około 10 000 działaczy zostało wrzuconych do więzienia, to znaczy internowanych i zginęło też kilkadziesiąt osób podczas strajku w kopalni Wujek. Oczywiście drugi tekst piosenki nie został dopuszczony do grania w radiu, ale co się stało...Ktoś podłożył dziennikarzom płytę z nieznaną piosenką i oni, nie wiedząc o tym, że to jest piosenka, *Przeżyj to sam* odtworzyli ją na antenie. Cały kraj usłyszał tę piosenkę i zakochał się w niej. Oczywiście szybko służby bezpieczeństwa weszły do radia i skonfiskowały płytę, ale słuchacze w całym kraju już wiedzieli, że to będzie przebój i że wszyscy nauczą się śpiewać jej refren.

Kolejna piosenka piosenka zespołu Lady Pank *Mniej niż zero* jest bardzo bliska ideologicznie poprzedniemu utworowi. Tytuł piosenki już tak naprawdę wszystko i w refrenie wokalista śpiewa, że dla niektórych ludzi nic nie jesteś wart. [muzyka]. To jest oczywiście aluzja do służb bezpieczeństwa i do tego jak milicja traktowała protestujących, a w szczególności młodych ludzi, studentów. Bo kiedy młody człowiek kończy maturę, idzie na studia, myśli, że dzięki swojej pracy, inteligencji, ambicjom może bardzo dużo zmienić, może wszystko, ale oczywiście w czasach komunizmu w Polsce to nie była prawda. Nie mogłeś dużo osiągnąć jeśli władza tego nie chciała. Wokół piosenki pojawiły się też kontrowersje, że została napisana po śmiertelnym pobiciu studenta Grzegorza Przemyska, który był jednym ze strajkujących. Tekst bardzo pasował do jego historii. Był zdolnym, młodym człowiekiem i został zamordowany przez milicjantów. Właśnie dlatego tłumy ludzi śpiewały *Mniej niż zero* na jego pogrzebie.

Następna piosenka odbiega trochę klimatem od poprzednich, bo też została nagrana kilka lat później. Jest to piosenka, uwaga, patriotyczno-erotyczna i tak naprawdę jest piosenką-zagadką. Śpiewa ją Grzegorz Ciechowski pod pseudonimem Obywatel G.C.. Grzegorz Ciechowski był liderem grupy Republika - bardzo popularnej grupy rockowej w Polsce - ale w pewnym momencie odszedł od Republiki i założył własny projekt. Piosenka *Nie pytaj o* jest właśnie takim hitem z tej

PD049, 5 polskich piosenek rockowych z lat 80., które musisz znać

jego prywatnej działalności. Kiedy posłuchacie tekstu tej piosenki, pomyślcie, że jest to piosenka o romansie, o trudnej miłości do kobiety. Mężczyzna sam nie wie, dlaczego jest z nią, dlaczego ją kocha, dlaczego nie może się z nią rozstać. W tekście nie pada ani razu słowo Polska, ale właśnie tą kobietą jest Polska. Z jednej strony widzimy wady naszych krajów, nie chcemy w nich mieszkać, widzimy inne kraje jako dużo lepsze miejsca do życia, ale z drugiej strony bardzo często nie umiemy zostawić tego naszego kraju i nie rozumiemy naszej patriotycznej miłości i właśnie o tym jest piosenka *Nie pytaj o*. Dzisiaj znajdziecie tę piosenkę pod tytułem *Nie pytaj o Polskę* chociaż słowa "Polska" nie było wcale w jej oryginalnym tytule. W tekście znajdziecie więcej aluzji, które mogą świadczyć o tym, że to nie jest zwykła piosenka romantyczna. Na przykład jest taki wers "Póki my żyjemy, ona żyje w nas" . "Póki my żyjemy" to jest oczywiście fragment z polskiego hymnu narodowego *Mazurek Dąbrowskiego*. Piękne, nie? No dobra, to teraz posłuchajcie fragmentu ostatniej piosenki i jeśli wam się podobały, to oczywiście znajdziecie je wszystkie na YouTube a ja zachęcam was serdecznie do odnalezienia tekstów tych piosenek i ich przeanalizowania samodzielnie albo z nauczycielem. [muzyka]

To wszystko na dziś jeśli lubicie moje podcasty do zachęcam Was serdecznie do wzięcia udziału w nowym kursie - kontrowersyjne tematy, na który składa się nie tylko 8 nagrań - 8 podcastów, ale również ćwiczenia na czytanie, słownictwo i listy Quizlet. Kurs będzie dostępny 15 kwietnia 2019 roku i na pewno w opisie do tego odcinka znajdziecie link do zapisów na kurs. To wszystko! Miłego tygodnia!